

**Filip Cyuńczyk**

Uniwersytet w Białymstoku  
e-mail: filip.cyunczyk@gmail.com  
telefon: +48 85 7457153

DOI: 10.15290/mhi.2016.15.01.12

## **Prawo, historia a pamięć zbiorowa. Odwołania do przeszłości w preambułach do konstytucji Łotwy i Węgier na tle innych państw postkomunistycznych**

### **SUMMARY**

**Law, history and collective memory. References to the past in the preambles to the Constitution of Latvia and Hungary in comparison with other post-communist countries**

The main task of the text is a comparative presentation of the legal methods for the petrification of the historical narrations after the collapse of communism in central and eastern Europe. The purpose is mainly to show how M. Halbwachs concepts of collective memories creation are in use in the preambles to Latvia and Hungarian constitutions. These two acts are presented in comparison to constitutional acts from some other post-communist states from the region such as Poland, the Czech Republic, Slovakia and Lithuania. Another important problem is related to the question of why in fact states are deciding to use such a tool inside their constitutions.

**Key words:** legal petrification of the past, history after democratic transition, Central and Eastern European constitutions, collective memory after the communism.

**Słowa kluczowe:** prawna petyfikacja pamięci, historia po przejściu ustrojowym, konstytucjonalizm w Europie Środkowej i Wschodniej, pamięć zbiorowa po komunizmie.

### **Wstęp**

W tomie 12 „Miscellanea Historico-Iuridica” A. Czarnota zastanawiał się na więzami łączącymi prawo, historię i pamięci zbiorowe<sup>1</sup>. W swoim tekście wskazywał m.in. możliwości regulacji, kształtowania i w końcu zmiany pamięci zbiorowej społeczeństw przez prawo. Przede wszystkim udało mu się wskazać

---

<sup>1</sup> Zob. A. Czarnota, *Prawo, historia a pamięć zbiorowa. Przyczynek do związków między historią a socjologią prawa*, „Miscellanea Historico-Iuridica” (MH-I) 2013, t. 12, s. 203-217.

punkty styczne tych zagadnień i metody, umożliwiające oddziaływanie na społeczeństwo i jego pojmowanie wydarzeń z przeszłości dzięki zastosowaniu regulacji prawnych.

Wspomniał także, że zarówno w odniesieniu do tradycyjnego prawnictwa, jak i w przypadku rozwiązań praktycznych zastosowanych w samych aktach prawnych – a zwłaszcza w kodeksach regulujących procedury – funkcje prawa na polu pamięci zbiorowej ograniczono jedynie do regulacji pozwalających na m.in. rozwiązywanie konfliktów czy polityczne pojednanie przez prawo<sup>2</sup>. Wszystko miało wynikać z nietzscheańskiego podejścia do przeszłości jako „historii w służbie życia”<sup>3</sup>.

Rzeczywiście trudno nie zgodzić się z tezami postawionymi przez A. Czarotę. Kwestie związane z konstrukcją pamięci zbiorowych, ich społeczną rolą i sposobem ich tworzenia zostały dość dobrze omówione w literaturze, począwszy od M. Halbwachsa<sup>4</sup>, poprzez innych autorów odwołujących się do stworzonej przez niego konstrukcji pamięci zbiorowej, rozumianej jako wytwór samego społeczeństwa oparty na selektywnym wyborze i ocenie wydarzeń z przeszłości, przez aktywne zapominanie i zapamiętywanie. Wszystko dokonywane jest z perspektywy współczesnej dla społeczeństw wytwarzających pamięci zbiorowe. Zastosowanie tych konstrukcji w treści samych aktów prawnych wciąż wymaga jednak szerszego omówienia.

Koniec XX w. przyniósł zarówno w Europie, jak i na świecie, liczne przesilenia polityczne, które doprowadziły do upadku dotychczasowych reżimów totalitarnych i autorytarnych i zastąpienia ich demokracjami liberalnymi. Takie wydarzenia miały miejsce zarówno na Półwyspie Iberyjskim, Afryce, jak i w obu Amerykach. Jednak w Europie najszerzy terytorialnie zasięg miały w jej środkowo-wschodniej części, gdzie doszło do upadku komunizmu we wszystkich państwach określonych w ramach tzw. jałtańskiego porządku świata jako strefa wpływów Związku Radzieckiego. Co ciekawe, te wszystkie państwa przyjęły zupełnie inny od reszty świata model podejścia do przeszłości. W przeciwieństwie do Hiszpanii, gdzie zatryumfowało rozwiązanie często określane mianem „zbiorowej amnezji”, czy RPA, gdzie za podstawowy element przejścia uznano zbiorowe wybaczenie i pojednanie narodowe, przeniesione na grunt prawno-instytucjonalny poprzez powołanie do życia Komisji Prawdy i Pojednania<sup>5</sup>.

W państwach Europy Środkowo-Wschodniej nie tylko zdecydowano o nieodrzućaniu historii najnowszej, ale wręcz można pokusić się o stwierdzenie, że

<sup>2</sup> Ibidem, s. 209.

<sup>3</sup> Ibidem, s. 204-205.

<sup>4</sup> Zob. M. Halbwachs, *Společne ramy paměti* (oryg. *Les Cadres Sociaux de la Memoire*, Paris 1952), tłum. M. Król, Warszawa 1969.

<sup>5</sup> Prawne mechanizmy funkcjonowania poszczególnych komisji prawdy w kontekście badania naruszeń praw człowieka, jak i jako formy mechanizmu sprawiedliwości okresu tranzycyjnego, zostały omówione przez M. Komosę. Zob. M. Komosa, *Komisja Prawdy – Mechanizm odpowiedzialności za naruszenie praw człowieka*, Warszawa 2013.

wspomnienia i doświadczenia historyczne związane z komunizmem i walką społeczeństwa z tym systemem podniesiono do rangi mitu założycielskiego nowych demokracji. Faktem jest, że w niemal we wszystkich państwach dawnej tzw. demokracji ludowej wprowadzono narracje historyczne do treści poszczególnych aktów prawnych – konstytucji i innych ustaw.

Dość popularną medialnie tezę jest stwierdzenie, że wszelkie odwołania do historii, a zwłaszcza tej związanej z okresem komunizmu, to nic innego jak próba wyraźnej klasyfikacji społeczeństw na „nas” i „ich”. Do pierwszej grupy mieliby być zaliczeni wszyscy utożsamiający się z wizją historii proponowaną przez państw. Z kolei „oni” to ci, którzy z jakichś powodów – często wynikających z historii – nie mogą się z tym utożsamiać. To wszystko ma stać w zasadniczej sprzeczności z jednym z celów tradycji ustrojowej – pojednaniem. Zważywszy na takie opinie, bardzo interesujące jest również miejsce, w którym prawodawcy zdecydowali się na ulokowanie odwołań do przeszłości. Po pierwsze, dlaczego umieszczono je w akcie konstytucyjnym? Po drugie, dlaczego akurat w części, gdzie tłumaczone są intencje prawodawcy – w preambule.

Mimo że wszystkie państwa postkomunistyczne uchwałyły nowe akty konstytucyjne lub przywróciły moc obowiązującą konstytucji poprzedzających wprowadzenie reżimu komunistycznego, to dwa z nich zasługują na szczególną uwagę – Ustawa Zasadnicza Węgier i Konstytucja Republiki Łotewskiej. W pierwszym przypadku mamy do czynienia z bardzo rozbudowaną preambułą, zawierającą liczne odniesienia do przeszłości. W drugim doszło do dodania preambuły do obowiązującej konstytucji z 1922 r., której moc obowiązującą przywrócono wraz z odzyskaniem przez Łotwę niepodległości. Właśnie te dwa dość osobliwe przypadki zostaną omówione w niniejszym tekście, a także porównane z rozwiązaniami zastosowanymi w innych państwach regionu.

## **Petryfikacja pamięci zbiorowych w tekście aktu prawnego – proces tworzenia nowych konstytucji po upadku komunizmu i lokowania w nim narracji historycznych**

### **Trzecia fala przejścia ustrojowego – przemiany konstytucyjne w Europie Środkowo-Wschodniej po upadku komunizmu**

Przemiany ustrojowe – nazwane przez C. Thornhilla trzecią falą transformacji<sup>6</sup> – jakie miały miejsce po upadku żelaznej kurtyny w Europie Środkowo-Wschodniej rzeczywiście w swoich założeniach były bardzo zbliżone do transformacji ustrojowych, jakie nastąpiły tuż po II wojnie światowej – pierwsza fala transformacji – i w latach siedemdziesiątych – druga fala. Niezależnie od tego,

<sup>6</sup> Zob. C. Thornhill, *Sociology of Constitutions – Constitutions and State Legitimacy in Historical – Sociological Perspective*, Cambridge University Press 2011, s. 355.

czy przemiany miały miejsce w ramach pierwszej, drugiej czy trzeciej fali, zawsze wykazywały to samo spoivo – dążenie do zastąpienia dotychczasowego systemu politycznego jego całkowitym przeciwieństwem. Tak się stało zarówno w przypadku Niemiec, Włoch, jak i później na Półwyspie Iberyjskim. Nowy ład na gruncie przyjętych rozwiązań prawnych zawsze lokowano w zasadniczej opozycji do poprzedniego. Miało to przede wszystkim związek z wyrażanym przez społeczeństwo, z różnych pobudek, odrzuceniem dotychczasowego porządku.

Mimo że zarówno pierwsza, jak i druga fala przemian dotyczyła państw wychodzących z reżimów klasyfikowanych jako prawicowe, a trzecia związana była z odrzuceniem porządku określającego się jako lewicowy, to finalnie wszystkie zdecydowały się na dążenie do demokracji liberalnej i taki też system polityczny został uwidoczniiony w ich nowo uchwalonych bądź też znowelizowanych konstytucjach. W omawianych państwach samych nowelizacji w kierunku wprowadzenia demokracji liberalnych dokonano i w dotychczas obowiązujących aktach prawnych, jak miało to miejsce na Węgrzech, jak i w konstytucjach, którym przywrócono moc obowiązującą – na Łotwie.

Jednak, jak już zostało to podkreślone, oba omawiane przypadki nie były odosobnione. Wpisywały się one w tendencję panującą w całym regionie, przy uwzględnieniu specyfiki lokalnej. Dla porównania, w tym samym okresie transformacji ustrojowej w Polsce najpierw uchwalono tzw. nowelę grudniową<sup>7</sup>, w treści której dokonał się pierwszy etap symbolicznego zerwania z dotychczasowym systemem, tzn. przywrócono przedwojenną nazwę państwa – Rzeczpospolita Polska, a także godło według wzorca z 1927 roku. Kolejnym etapem było uchwalenie Małej Konstytucji<sup>8</sup>, uchylającej, z pewnymi wyjątkami, ustawę zasadniczą z 1952 roku i wprowadzającej typowe dla demokracji liberalnej rozwiązania ustrojowe. Ta tymczasowa ustawa zasadnicza obowiązywała do momentu uchwalenia i wejścia w życie obecnie obowiązującej polskiej Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r.

Poza wspomnianą już Polską nowe konstytucje uchwalono w Estonii, na Litwie, w Czechach, Rumunii, Bułgarii i na Słowacji. W każdym z przypadków przez przyjęte rozwiązania prawne dokonywano zasadniczego zwrotu w stosunku do poprzednich unormowań.

Zerwanie z przeszłością na gruncie przyjętych w nowych konstytucjach rozwiązań ustrojowych było wyraźne. Zastąpienie rozwiązań ustrojowych, wzorowanych na radzieckiej konstytucji z 1936 r., uregulowaniami typowymi dla demokracji liberalnych, uwidocznilo zasadniczą zmianę. Ciekawym przypadkiem pozostaje natomiast wszelka działalność parlamentów – prawotwórcza i deklaratoryjna – polegająca na dążeniu do maksymalnego zerwaniu z dziedzictwem okresu komunistycznego. Najbardziej znanym przykładem zerwania przez

<sup>7</sup> Ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. 1989 nr 75, poz. 444, ze zm.; Dz. U. 1995 nr 150, poz. 730).

<sup>8</sup> Ustawa Konstytucyjna z dnia 17 października 1992 r. (Dz. U. 1992 nr 84, poz. 426 ze zm.).

prawo jest ustawa uchwalona przez czeski parlament 9 lipca 1993 r. O bezprawności reżimu komunistycznego i oporze przeciwko niemu<sup>9</sup>. We wstępie do ustawy jej autorzy podkreślili m.in., że zostali zobligowani do działań związanych z rozliczeniem reżimu komunistycznego w Czechach. Ponadto przypomnieli, iż działania Komunistycznej Partii Czechosłowacji, polegające na łamaniu praw człowieka poprzez naruszenia podstawowych wolności takich jak prawo do odmiennej opinii, a także podporządkowanie działań wszelkich instytucji państwa swojej ideologii, stały w sprzeczności „z tradycyjnymi wartościami cywilizacji europejskiej”<sup>10</sup>. Czeska ustawa wyraźnie podkreślała moralne zerwanie z okresem, w którym działalność partii komunistycznej i jej liderów, zajmujących najwyższe stanowiska w państwie, nijak się miała do wartości powszechnie akceptowanych przez społeczeństwo. O ile akt czeskiego parlamentu był aktem prawotwórczym, o tyle polski Senat dokonał takiego zerwania na gruncie symbolicznym. Jak słusznie podkreślił to P. Fiedorczyk, była to jedynie „deklaracja polityczna, która nigdy nie przybrała mocy aktu normatywnego”<sup>11</sup>. W owej uchwale polscy senatorowie zadeklarowali brak jakiegokolwiek ciągłości pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową i Rzeczpospolitą Polską<sup>12</sup>. Uzasadniając swoje stanowisko podkreślili oni, że uznali „państwo utworzone w wyniku II wojny światowej na ziemiach polskich i funkcjonujące w latach 1944-1989 za niedemokratyczne państwo o totalitarnym systemie władzy, będące elementem światowego systemu komunistycznego, pozbawione suwerenności i nie realizujące zasady zwierzchnictwa Narodu”<sup>13</sup>. Ponadto, podobnie jak autorzy ustawy czeskiej, odwołali się do dziedzictwa europejskiego stwierdzając, że wszystkie akty prawne uchwalone w okresie 1944-1989, godzące w suwerenność państwa polskiego i sprzeczne z „zasadami państwa uznawanymi przez narody cywilizowane”<sup>14</sup>, nie mają mocy prawnej.

Na tym tle szczególnie prezentują się rozwiązania przyjęte właśnie na Łotwie i Węgrzech. Jeśli mowa o formalnym zerwaniu z przeszłością, to było one najbardziej widoczne w sposobie, jaki został przyjęty na Łotwie. Wręcz można pokusić się o stwierdzenie, że doszło tam nie tyle do zerwania z przeszłością, co do swoistego „wycięcia” Łotewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej z ciągu historii tego państwa. Już w preambule do Deklaracji o odnowieniu niepodległości z 4 maja 1990 r.<sup>15</sup> Rada Najwyższa Łotewskiej Republiki Radzieckiej podkreśliła całkowitą legalność i pełne międzynarodowe uznanie państwa

<sup>9</sup> Zakon o protiprávnosti komunistického režimu a o odporu proti němu, c. 198/1993 sb.

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> P. Fiedorczyk, *Roconciliation with the Communist Past: Polish Way*, [w:] *Zeitschrift der Savigny – Stiftung für Rechtsgeschichte*, b. 125, Germanistische Abteilung, s. 297.

<sup>12</sup> Uchwała Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 16 kwietnia 1998 r., Monitor Polski, 1998, nr 12, poz. 200.

<sup>13</sup> Ibidem.

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Zob. Deklaracja o odnowieniu niepodległości (tekst angielski: Declaration on the Renewal the Independence), online: [http://www.servat.unibe.ch/icl/lg01000\\_.html](http://www.servat.unibe.ch/icl/lg01000_.html) (10.06.2016).

łotewskiego powstałego 18 listopada 1918 r. W zasadniczej opozycji do aktu powstania państwa ulokowano wydarzenia z 1940 r., kiedy to „wybory z 14 i 15 czerwca do parlamentu okupowanej Łotwy odbyły się w atmosferze politycznego terroru w związku z uchwaleniem niekonstytucyjnego i nielegalnego prawa wyborczego”<sup>16</sup>. W związku z tym, wszystkie wydarzenia, które były następstwem tych wyborów i ostatecznie doprowadziły do włączenia Łotwy do ZSRR, były nielegalne. Natomiast w kontekście omawianych problemów najistotniejsze były pierwsze trzy artykuły deklaracji. W art. 1 Rada Najwyższa stwierdziła nielegalność paktu Robentropp – Mołotow przez uznanie prymatu prawa międzynarodowego – prawa do samostanowienia – nad prawem krajowym federacji. W art. 2 za nieważną uznano decyzję o przyłączeniu Łotwy do ZSRR. W art. 3 przywrócono moc obowiązującą przedwojennej konstytucji i wynikające z niej nazewnictwo państwa – Republika Łotwy.

W przypadku Węgier w momencie przejścia ustrojowego w warstwie narracyjnej konstytucji i innych aktów prawnych doszło do sytuacji zgoła odmiennej. W znowelizowanej konstytucji z 1949 r. nie ulokowano żadnych istotnych deklaracji dotyczących zerwania bądź zachowania ścisłych związków z poprzednim ustrojem<sup>17</sup>. Wraz z najgłębszą jej nowelizacją z 1990 r. stwierdzono tylko, że akt ten zostaje utrzymany w mocy „w celu dopomożenia w dziele pokojowej przebudowy w państwo prawne, realizujące system wielopartyjny, demokrację parlamentarną i społeczną gospodarkę rynkową, Zgromadzenie Krajowe nadaje Konstytucji Węgier – do czasu uchwalenia nowej Konstytucji naszego Kraju”<sup>18</sup>. Stan takiego prowizorium utrzymał się do momentu uchwalenia w 2011 r. Ustawy Zasadniczej Węgier.

## **Prawo, pamięć i problem rządów prawa – historia w nowym porządku prawnym a pamięć zbiorowa społeczeństwa**

Omówiony w poprzedniej części proces kształtowania się nowego porządku konstytucyjnego po upadku komunizmu w Europie Środkowej i Wschodniej wyraźnie pokazuje, że państwo dla swoich aktualnych potrzeb i realizacji bieżących celów politycznych ma możliwość wpływu na postawy społeczeństwa m.in. właśnie przez odpowiednie kształtowanie pamięci zbiorowych. Ponadto, nawet zaniechanie takich działań jest pewną formą deklaracji. Jeśli cel polityczny w danym okresie nie pozwala na głębsze analizowanie wydarzeń z przeszłości, to nie należy do niej nawiązywać<sup>19</sup>.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Zob. Konstytucja Republiki Węgierskiej z 18 sierpnia 1949 r., Akt XX z 1949 r. ze późniejszymi zmianami, online: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/wegry.html> (10.06.2016).

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> Do takiej sytuacji doszło w Hiszpanii po upadku reżimu frankistowskiego, a jej wyrazem było prawo o amnestii, które obejmowało zarówno więźniów politycznych, jak i funkcjonariuszy, którzy dopuścili



Jak zostało to omówione w poprzedzającym podrozdziale, w Europie Środkowo-Wschodniej zdecydowano się jednak – z pewnymi wyjątkami<sup>20</sup> – na umieszczenie narracji historycznych w treści aktów prawnych o szczególnej randze – aktów konstytucyjnych czy – jak w przypadku państw bałtyckich – deklaracjach niepodległości i późniejszych aktach prawnych najwyższego rzędu.

W tym miejscu nie sposób jest nie powrócić do przedstawionej już we wstępie koncepcji pamięci zbiorowej społeczeństwa według M. Halbwachsa<sup>21</sup>. Jeśli bowiem pamięć zbiorowa społeczeństwa jest wytworem współczesnym, polegającym na selektywnym doborze wydarzeń z przeszłości – sprowadzającym się de facto cały czas do aktywnego zapamiętywania faktów w danej chwili pożądanym i zapominania niepożądanych – i ich ocenie również ze współczesnej perspektywy, to należy postawić pytanie o rolę, jaką mogą w tych procesach pełnić instytucje prawne. Jedną z hipotez może być stwierdzenie, że takie instytucje mają jasno określić, jakie wydarzenia z przeszłości są potrzebne danym państwom i ich społeczeństwom do budowy pewnej wspólnotowości – w indywidualizującym się świecie – a jakie są zbędne lub niewskazane ze względu na pozostawanie w zasadniczej sprzeczności z tym, na czym budowany jest mit założycielski. Stąd jest już prosta droga do sytuacji, którą A. Młynarska-Sobaczewska określiła mianem „normatywizacji tożsamości zbiorowej”<sup>22</sup>. We wspomnianym tekście autorka postawiła m.in. tezę, że użycie narracji historycznych w treści aktu prawnego było „instrumentem uzyskiwania przekonania o prawowitości działania twórców konstytucji i następnie władz działających na jej podstawie”<sup>23</sup>. Zwróciła ona także uwagę na szczególną cechę preambuł do konstytucji państw postkomunistycznych – „szerokie odwołanie do tradycji narodowej”<sup>24</sup>. Podobnymi spostrzeżeniami w swojej pracy podzielił się J. Přebáň, który treści ulokowane w preambule do polskiej konstytucji z 1997 r. określił mianem „interesującego pomieszczenia obywatelskiego i narodowego patriotyzmu”<sup>25</sup>, a także stwierdził, że „konstytucja ta odbudowuje polski dorobek narodu i historię jako źródło wspólnej politycznej dumy”.

---

się przestępstw i zbrodni o zabarwieniu politycznym w trakcie pełnienia obowiązków służbowych, zob. T. Fernandez Paredes, *Transitional Justice in Democratization process: The case of Spain from an International point of view*, „International Journal of Rule of Law, Transitional Justice and Human Rights”, t. 1, December 2010, s. 132.

<sup>20</sup> Do tych wyjątków należy zaliczyć omawianą już nowelizację Konstytucji Republiki Węgierskiej z 1990 r. czy początkowy brak nawiązań do przeszłości w treści restytuowanej konstytucji łotewskiej. Do dziś takim wyjątkiem od regionalnej reguły wciąż pozostaje konstytucja rumuńska, gdzie jej twórcy zrezygnowali z uroczystego wstępu – preambuły.

<sup>21</sup> Zob. M. Halbwachs, op. cit.

<sup>22</sup> Zob. A. Młynarska-Sobaczewska, *Normatywizacja tożsamości zbiorowych w preambułach do konstytucji państw post-komunistycznych*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna”, 2013, nr 2, t. 2, s. 104-133.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 111.

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> J. Přebáň, *Legal Symbolism, On Law, Time and European Identity*, Ashgate Hampshire 2007, s. 85.

Jest to o tyle ciekawe, że ulokowanie tych narracji w tekstach konstytucyjnych, w przeciwieństwie do innych aktów prawnych związanych z przeszłością, w państwach postkomunistycznych, odbyło się bez większych politycznych sporów. Co więcej, jak w przypadku polskiej konstytucji z 1997 r., często były akceptowane przez środowiska polityczne, które sprzeciwiały się lub nie popierały w pełni innych aktów prawnych związanych z tą tematyką – np. lustracji. Otwartą wciąż kwestią pozostaje odpowiedź na pytanie, dlaczego, mimo wyraźnego oporu tych samych środowisk politycznych wobec wspomnianej już lustracji czy tworzenia wyspecjalizowanych państwowych instytucji zajmujących się badaniami nad przeszłością – narodowych instytutów pamięci – zdecydowały się one dopuścić do umieszczenia w konstytucji narracji wartościujących, nawet pośrednio, wydarzenia z przeszłości. Być może odpowiedź znajduje się właśnie w przywoływanym już tekście A. Młynarskiej-Sobaczewskiej, która, poza wymienionymi już zagadnieniami, omówiła także spór o normatywną moc preambuły<sup>26</sup>. Jeśli bowiem stwierdzono, że preambuła ma jedynie charakter deklaratoryjny, to w przeciwieństwie do ustaw lustracyjnych czy przywoływanej już czeskiej ustawy o bezprawności reżimu komunistycznego<sup>27</sup>, nie powoduje skutków prawnych, więc w ramach dążenia do realizacji celów politycznych należy dopuścić do ich ulokowania w ramach pewnego kompromisu. Zresztą właśnie czeska ustawa i późniejsze orzeczenie tamtejszego Trybunału Konstytucyjnego spotkało się z silną krytyką ze strony środowisk naukowych Czech i poza granicami. Uitz stwierdziła wręcz, że w wyniku działań zarówno tamtejszej władzy ustawodawczej jak i sądowniczej same „zasady rządów prawa ucierpiały w stopniu znacznym”<sup>28</sup>. To właśnie kwestie związane z dostosowaniem tych ustaw do implementowanych w regionie po upadku komunizmu zasad rządów prawa były główną osią ich krytyki<sup>29</sup>. Należy jednak podkreślić, że dotyczyły one jedynie wycinka – choć najbardziej kontrowersyjnego i najmocniej oddziaływującego na społeczeństwo – rzeczywistości obcowania z pamięcią w okresie przejścia ustrojowego.

<sup>26</sup> Autorka omówiła spór w doktrynie teorii prawa dotyczący charakteru preambuły i odpowiedzi na pytanie czy treści w nich zawarte mają charakter normatywny czy deklaratoryjny, Zob. A. Młynarska-Sobaczewska, op. cit., s. 109-110.

<sup>27</sup> Zob. Zakon o protiprávnosti komunistického režimu...

<sup>28</sup> R. Uitz, *Constitutional Courts in Central and Eastern Europe: What makes a question too political?*, „Juridica – Tartu Ulikool õigusteaduskonna ajakiri” 2007, t. 2, s. 47-59, cytat z wersji internetowej dostępnej pod adresem: [http://www.juridica.ee/juridica\\_en.php?document=en/international/2007/2/132526](http://www.juridica.ee/juridica_en.php?document=en/international/2007/2/132526). PRN.pub.php (10.06.2016).

<sup>29</sup> Spory i dylematy związane z rządami prawa po upadku komunizmu w przypadku wspomnianych aktów prawnych zostały szerzej omówione w odrębnym tekście autora. Zob. F. Cyuńczyk, *Dylematy wokół zagadnienia rządów prawa w potranzycyjnej Czechosłowacji (Rep. Czeskiej) i na Węgrzech – analiza przypadków*, MH-I 2015, t. 14, z. 1, s. 75-87.



## Narracje historyczne w treści aktów prawnych – preambuły do Ustawy Zasadniczej Węgier i Konstytucji Łotwy na tle innych konstytucji pozostałych państw postkomunistycznych

Czy wobec tego przy analizie prawnej petryfikacji pamięci przez państwa postkomunistyczne można odrzucić spory wokół ustaw i praw uchwalanych w okresie, kiedy występowały sytuacje i potrzeby, które L. Solyom określił mianem „nadzwyczajnych okoliczności”<sup>30</sup>, a które dotyczyły problematyki wspomnianej w poprzednim podrozdziale? Wydaje się, że w analizie narracji historycznych, wprowadzanych do treści aktów konstytucyjnych, jest to wręcz konieczne. Wyraźnie bowiem widać, że inny był cel w przypadku prawa uchwalanego w okresie „nadzwyczajnych okoliczności”, to znaczy zaspokojenie bieżących oczekiwań części społeczeństwa utożsamiającego się z przemianami ustrojowymi, a ulokowanie narracji pamięci w treści konstytucji i innych aktów prawnych było związane z jasnym określeniem stosunku państwa do pewnych wydarzeń i postaw, dodatkowo wzmocnionym przez ich prawną petryfikację. Jak więc na tym tle prezentują się preambuły do konstytucji łotewskiej i Ustawy Zasadniczej Węgier? Ich wyjątkowość polega przede wszystkim na momencie, w jakim zostały uchwalone. Jak wspomniano, zarówno w przypadku łotewskim, jak i węgierskim do ich uchwalenia – dodania lub ulokowania w nowym akcie konstytucyjnym – doszło o wiele później niż rozpoczęło się samo przejście ustrojowe. W obu przypadkach można mówić, że powstanie tych preambuł było formą odpowiedzi i reakcji na polityczno-społeczne wydarzenia transycji ustrojowej, a nie, jak w przypadku pozostałych państw regionu, gdzie uchwalenie nowych aktów konstytucyjnych zawierających narracje historyczne było istotnym elementem samego przejścia.

Poza momentem uchwalenia i kontekstem, w jakim powstały, dodatkowo wyjątkowość owych preambuł przejawia się w sposobie, w jaki zostały zredagowane. W przeciwieństwie do pozostałych aktów konstytucyjnych, napisanych w Europie Środkowo-Wschodniej po upadku komunizmu, zostały w nich ulokowane jasne deklaracje dotyczące stosunku państw – Węgier i Łotwy – do konkretnych wydarzeń z przeszłości.

W ten sposób w preambule<sup>31</sup> do uchwalonej w 2011 r. Ustawy Zasadniczej Węgier znalazło się wiele zdań oznajmujących, w których autorzy węgierskiej

<sup>30</sup> L. Solyom, *Role of Constitutional Courts in the Transition to Democracy*, „International Sociology” 2003, t. 18, nr 1, s. 137.

<sup>31</sup> W treści aktu konstytucyjnego zrezygnowano z tradycyjnego nazewnictwa. Dlatego też mamy do czynienia z Ustawą Zasadniczą, a nie Konstytucją Węgier, a także nie z preambułą, a z Narodowym Wyznaniem Wiary. Autorzy oficjalnego przekładu Ustawy Zasadniczej Węgier dokonali go zgodnie z nazewnictwem przyjętym przez węgierskiego ustawodawcę. Zob. *Ustawa Zasadnicza Węgier*, tłum. J. Snopek, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2012. W niniejszym tekście pojęcia te używane są przez autora zamiennie, jednak w przypadku użycia takich słów, jak konstytucja czy preambuła należy odnosić je w kontekście węgierskim właśnie do Ustawy Zasadniczej Węgier i Narodowego Wyznania Wiary.

konstytucji w czarno-biały sposób określili, jak należy interpretować i przede wszystkim wartościować konkretne wydarzenia z przeszłości ich kraju. Dlatego w „Narodowym Wyznaniu Wiary” rozróżniono kilka kategorii wydarzeń z przeszłości na te, z których Węgrzy powinni być dumni, które uznają za podstawę swojego dzisiejszego funkcjonowania i które w całości odrzucają i w żaden sposób się z nimi nie utożsamiają. Do pierwszej kategorii zaliczono dziedzictwo św. Stefana, polegające na ustanowieniu i umocnieniu ich państwa<sup>32</sup>, dumę ze wszystkich przodków walczących o wolność i niepodległość [Węgier]<sup>33</sup>, a także z faktu, że ich naród „przez wieki orężnie bronił Europy oraz wzbogacał skarbiec wspólnych wartości swym talentem i pracowitością”<sup>34</sup>. Do drugiej kategorii, w której umieszczono duchowy fundament dzisiejszych Węgier, zaliczono historyczne prawa Węgier – w tym kontekście użyto terminu „historyczna konstytucja” – i Koronę św. Stefana, stanowiące ucieleśnienie ciągłości państwa i jedności narodu. Ponadto, autorzy Ustawy Zasadniczej Węgier potwierdzili deklarację Zgromadzenia Krajowego, że węgierska wolność rozpoczęła się wraz z rewolucją 1956 roku<sup>35</sup>. W końcu do trzeciej kategorii – odrzuconych – wydarzeń z przeszłości zaliczono: jakiegokolwiek zawieszenie historycznych praw na Węgrzech wynikające z obcych okupacji, a także wskutek tego stwierdzili nieważność komunistycznej konstytucji z 1949 r. „ponieważ stanowiła ona podstawę dla panowania tyranii”<sup>36</sup>. Ponadto, w treści Wyznania Wiary stwierdzono, że zbrodnie popełnione na narodzie węgierskim w okresie dyktatur komunistycznej i narodowo-socjalistycznej nigdy nie ulegają przedawnieniu, a także określono okresy, kiedy, zdaniem autorów Ustawy Zasadniczej, Węgry należy uznawać za państwo w pełni niepodległe. Dlatego też stwierdzono, że od 19 marca 1944 r. do 2 maja 1990 r. państwo węgierskie nie było bytem w pełni niezależnym i dopiero właśnie w maju 1990 r. odzyskało pełną suwerenność i zdolność do decydowania o własnym losie.

W przypadku preambuły do konstytucji łotewskiej, dodanej poprawką z 19 czerwca 2014 r.<sup>37</sup> również zdecydowano się na zastosowanie podobnej konstrukcji jak w Ustawie Zasadniczej Węgier.

Poza licznymi ogólnymi odniesieniami do historii Łotwy, jej bohaterów, języka i dziedzictwa, w jednym konkretnym przypadku zdecydowano się na jasną deklarację. Mianowicie stwierdzono, że naród łotewski nie uznaje reżimów okupacyjnych ustanowionych na terytorium jego państwa, a także odrzuca je w całości<sup>38</sup>. Ponadto, podobnie jak w przypadku Węgier, zdecydowano się

<sup>32</sup> *Ustawa Zasadnicza Węgier*, s. 47.

<sup>33</sup> *Ibidem*.

<sup>34</sup> *Ibidem*.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 48.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> Zob. *The Constitution of the Republic of Latvia* (tekst angielski) z 15 lutego 1922 r. z póź. zm., <http://www.saeima.lv/en/legislation/constitution> (10.06.2016).

<sup>38</sup> *Ibidem*.

też na podkreślenie, że dzisiejsza niepodległa Łotwa, co prawda jest oparta na zasadzie kontynuacji, ale republiki sprzed 1940 r. Zaś o pełnej wolności i suwerenności państwa można mówić jedynie w kontekście wydarzeń po 4 maja 1990 r. Poza tym, jak już wspomniano, zastosowano liczne odwołania do kwestii związanych z samym istnieniem i rozwojem narodu łotewskiego „a także jego języka, i kultury”<sup>39</sup>. Za wydarzenia z historii Łotwy godne wspomnienia w treści preambuły uznano łotewską wojnę o niepodległość (1918-1920), a także pierwsze zgromadzenie konstytucyjne, które uchwaliło pierwszą – i do dziś obowiązującą – konstytucję. W kontekście tego wydarzenia podkreślono przede wszystkim sposób, w jaki zostało wybrane – w wolnych wyborach.

Jak już zostało to kilkakrotnie podkreślone w niniejszym tekście, preambuły do konstytucji Łotwy i Węgier są czymś wyjątkowym nawet na tle swojego regionu. Oczywiście, wszystkie państwa Europy Środkowej i Wschodniej zdecydowały się na umieszczenie odwołań do przeszłości w treści swoich ustaw zasadniczych. Ponadto, w większości z nich zastosowano takie twierdzenia, które w pewien sposób wartościują stosunek ich obecnego reżimu politycznego do sytuacji z bliższej lub dalszej przeszłości. Jednak ich autorzy nie zdecydowali się na tak radykalne określenia jak w tych dwóch szczególnych przypadkach.

W przywoływanej już Konstytucji RP z 1997 r. zdecydowano się jedynie na odwołanie się „do najlepszych tradycji Pierwszej i Drugiej Rzeczypospolitej”<sup>40</sup> a także zasugerowania, że polskie społeczeństwo wciąż pamięta i prawdopodobnie będzie pamiętało „gorzkie doświadczenia z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka (...) były łamane”<sup>41</sup>. Niemal identyczne konstrukcje zostały zastosowane w preambułach do konstytucji Czech i Słowacji. W przypadku czeskiej ustawy zasadniczej jej autorzy odwołali się do wierności wobec „wszystkich dobrych tradycji dawnej państwowości ziem Korony Czeskiej i państwowości czechosłowackiej”<sup>42</sup>. Z kolei w preambule do konstytucji słowackiej odwołano się do „politycznego i kulturalnego dziedzictwa swoich przodków i stuletnich doświadczeń walk o byt narodowy i własną państwowość, w poczuciu cyrylo-metodyjskiego dziedzictwa duchowego i historycznej spuścizny Wielkich Moraw”<sup>43</sup>. Najbliższa omawianym w niniejszym podrozdziale uroczystym wstępom do aktów konstytucyjnych jest preambuła do konstytucji Litwy. Jej autorzy zdecydowali się na dość opisowe potraktowanie dziejów swojego narodu, przy czym nie zdecydowali się na żadne jasne deklaracje. W akcie z 1992 r. mowa jest m.in.

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. nr 78, poz. 483, z póź. zm.), s. 1.

<sup>41</sup> Ibidem.

<sup>42</sup> Konstytucja Republiki Czeskiej z 16 grudnia 1992 r., c. 1/1993 sb, oficjalne tłumaczenie online: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/czechy-a.html> (10.06.2016).

<sup>43</sup> Konstytucja Republiki Słowackiej z 1 września 1992 r., wyd. 2 zm. i uaktual. tłum. K. Skotnicki. Warszawa, Wydawnictwo Sejmowe, 2003, online: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/slowacja.html> (10.06.2016).

o narodzie Litwinów, który „przed wiekami stworzył Państwo Litewskie, uczynił jego prawnym fundamentem Statuty Litewskie i Konstytucję Republiki Litewskiej, uporczywie bronił przez stulecia swej wolności i niepodległości”<sup>44</sup>, a także „zachowywał ducha narodowego, język ojczysty, pismo oraz zwyczaje”<sup>45</sup>.

## Zakończenie

Podsumowując, A. Czarnota w swoim tekście zwracał przede wszystkim uwagę na fakt, że historia na gruncie aktów prawnych działa przede wszystkim w „służbie życia”<sup>46</sup>. Owe funkcjonowanie w służbie życia jest dokładnie tym, co M. Halbwachs rozumiał jako reprodukcję wspomnień, mającą na celu ukształtowanie pamięci zbiorowej społeczeństwa z perspektywy współczesnej dla podejmujących takie działania. Ulokowanie odwołań do przeszłości w treści aktu konstytucyjnego wyraźnie wskazuje, jaki kierunek owej reprodukcji jest pożądany w nowym porządku politycznym, ukształtowanym po upadku komunizmu w państwach Europy Środkowej i Wschodniej.

W takiej sytuacji nie sposób również nie zgodzić się z poglądami A. Młynarskiej-Sobaczewskiej, która odwołanie się do narracji historycznych widziała jako próbę legitymizacji nowego reżimu przez samego siebie. W końcu to przedstawiciele nowych władz, opartych na zasadach konstytucyjnej liberalnej demokracji, sami w uchwalanym przez siebie akcie usiłowali wywieść swoją legitymację do sprawowania władzy.

Jednak odniesienia do przeszłości ulokowane w treści preambuły do aktu konstytucyjnego nie stanowią wyjątku typowego tylko dla tego regionu świata. Można je było znaleźć i we wstępie do konstytucji francuskiej IV Republiki, do którego odwołują się autorzy ustawy zasadniczej, od uchwalenia której datuje się istnienie V Republiki<sup>47</sup>, jak i w jednej z dzisiejszych ustaw konstytucyjnych Izraela – w Deklaracji Niepodległości Państwa Izrael<sup>48</sup>. Do dorobku narodu i klasy robotniczej w walce z zaborcami i okupantami odwoływali się też autorzy konstytucji PRL. Rozbudowane odwołania do przeszłości znalazły się również w sowieckiej konstytucji z 1977 r.

W każdym z przywołanych przypadków pełniły one konkretną rolę – miały uświadomić odbiorcom przede wszystkim uprawnienie konkretnej grupy do sprawowania rządów. Poza tym, miały w odpowiedni sposób kształtować

<sup>44</sup> Konstytucja Republiki Litewskiej, wyd. 2 zm. i uaktual. tłum. H. Wisner. Warszawa, Wydawnictwo Sejmowe, 2006, tekst online: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/litwa-a.html> (10.06.2016).

<sup>45</sup> Ibidem.

<sup>46</sup> A. Czarnota, op. cit.

<sup>47</sup> Zob. Konstytucja Republiki Francuskiej, Wstęp do Konstytucji z 27 października 1946 r., online: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/francja.html> (10.06.2016).

<sup>48</sup> Zob. Deklaracja Niepodległości Państwa Izrael, online: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/izrael.html> (10.06.2016).

pogląd społeczeństwa na wydarzenia z przeszłości i, co najważniejsze, sugerować mu ich „właściwą” interpretację.

Te wszystkie elementy są mniej lub bardziej widoczne w treści poszczególnych uroczystych wstępów. Wyjątkowość preambuły łotewskiej i węgierskiego Narodowego Wyznania Wiary przejawia się nie tyle samym użyciem odniesień do przeszłości, ile skorzystaniem z nich w celu realizacji konkretnego bieżącego interesu politycznego. Odwołując się do tez A. Czarnoty – owe uroczyste wstępy w tych dwóch konkretnych przypadkach służą współczesnym do petryfikacji pewnych fundamentalnych kwestii, bez regulacji których niemożliwa byłaby realizacja ich dalszego programu.

## Bibliografia

- Cyuńczyk F., *Dylematy wokół zagadnienia rządów prawa w potranzycyjnej Czechosłowacji (Rep. Czeskiej) i na Węgrzech – analiza przypadków*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, t. 14, z. 1, s. 75-87.
- Czarnota A., *Prawo, historia a pamięć zbiorowa. Przyczynek do związków między historią a socjologią prawa*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2013, t. 12, s. 203-217.
- Fernandez Paredes T., *Transitional Justice in Democratization process: The case of Spain from an International point of view*, „International Journal of Rule of Law, Transitional Justice and Human Rights”, December 2010, t. 1.
- Fiedorczyk P., *Roconciliation with the Communist Past: Polish Way*, [w:] *Zeitschrift der Savigny – Stiftung für Rechtsgeschichte*, b. 125, s. 295-312.
- Halbwachs M., *Społeczne ramy pamięci* (oryg. *Les Cadres Sociaux de la Memoire*, Paris 1952), tłum. M. Król, Warszawa 1969.
- M. Komosa, *Komisja Prawdy – Mechanizm odpowiedzialności za naruszenie praw człowieka*, Warszawa 2013.
- Młynarska-Sobaczewska A., *Normatywizacja tożsamości zbiorowych w preambulach do konstytucji państw post-komunistycznych*, „Filozofia Publiczna i Edukacja Demokratyczna” 2013, t. 2, nr 2, s. 104-133.
- Příbáň J., *Legal Symbolism, On Law, Time and European Identity*, Ashgate Hampshire 2007.
- Soylom L., *Role of Constitutional Courts in the Transition to Democracy*, „International Sociology” 2003, t. 18, nr 1.
- Thornhill C., *Sociology of Constitutions, Constitutions and State Legitimacy in Historical-Sociological Perspective*, Cambridge University Press 2011.
- Uitz R., *Constitutional Courts in Central and Eastern Europe: What makes a question too political?*, „Juridica – Tartu Ülikool õigusteaduskonna ajakiri” 2007, t. 2.
- Wydra H., *Communism and the Emergence of Democracy*, Cambridge University Press 2006.
- Zakon o protiprávnosti komunistického režimu a o odporu proti němu, c. 198/1993 sb.